



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1, 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przysyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednosłupowy lub jego mniejsze: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kół. i mikrotyt po kop. 25, na 4 kół. po kop. 20. Drobnie ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omalinalnej o 50 proc. drożej. Za dotarczenia prospektów lub reklam po 7 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA № 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 3 września:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks Leopolda Bawarskiego.

Na północ od Zborowa duże siły rosyjskie wystąpiły ponownie do ataku. Dzielne wojska, pozostające pod rozkazami generała v. Ebena, odparły nieprzyjaciela, częściowo w walce na bagnety.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

Na wschód i na południowy wschód od Brzezian, wywiązały się lokalne ograniczone potyczki; ataki nieprzyjacielskie zostały odparte. O poszczególne miejscowości toczą się jeszcze walki.

W Karpatach wysiłki Rosjan skierowane były wczoraj głównie przeciwko Magurze i stanowiskom, położonym na południowy wschód od niej. Nie miały one powodzenia. Natomiast wyżyna Płaska (na południe od Zielone), po licznych bezskutecznych szturmach nieprzyjaciela, pozostała w jego ręku.

Po obydwu stronach Bystrzycy, na pograniczu rumuńskim, weszły wojska niemieckie i austriacko-węgierskie w kontakt bojowy z nieprzyjacielem.

Zachodni plac boju.

Walka artyleryjska w okręgu Sommy doszła do najwyższego napięcia.

Między Maurepas i Clery załamały się silne ataki francuskie.

Na prawym brzegu Mozy, po rozszerzonym na cały front Thiaumont—Vaux ogniu przygotowawczym, nastąpiły, po obydwu stronach drogi z Vaux do Souville, ataki nieprzyjacielskie. Zostały one odparte.

Balkański plac boju.

Wojska niemieckie i bułgarskie przekroczyły granicę Dobrudży między Dunajem a morzem Czarnym. Rumuńska straż pograniczna została ze stratami dla siebie odrzucona.

Na froncie macedońskim nie wydarzyło się nic znamiennego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 3 września:

Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji.

Artylerja nieprzyjacielska skierowała wczoraj ogień swój na Nagy Szeben (Hermannstadt).

W okręgu Gyrgyjo Rumuni badali stanowiska nasze. Artylerja nasza odpędziła nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze, poźatem przy niezmiennym położeniu nie wydarzyło się nic znamiennego.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

Na południowym zachodzie od Fundul — Moldavi i na zachód od Mol-

davi, wojska nasze odparły kilka ataków rosyjskich. Górę Płaska, na południowy zachód od Rafałowa, zdobyli Rosjanie po zacieklej walce. Na południowy zachód od Brzezian załamały się wczoraj liczne ataki rosyjskie. Dzisiaj nieprzyjaciel naciera ponownie.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Na północ od Zborowa wojska niemieckie armji Boehm-Ermollego, odpierając ataki Rosjan, ścigali ich aż poza ich własne okopy.

Włoski plac boju.

Na froncie Pobrzeża odbywały się walki działowe o średnim napięciu. W odcinku Ploecten, po odparciu przez nasze wojska ataku, zapanował spokój, potem zaś rozwinęła się ponownie działalność artyleryjska. Na froncie na południe od doliny Fleimis załamały się nieprzyjacielskie natarcia na Colorando i Cauriol-Arte.

Balkański teren walk.

Na wschód od Flory (Valona) oddziały włoskie przedaryły się znów przez Voiuse. Przeważnie już wczoraj wieczorem wyparto je z powrotem.

Zastępca szefa sztabu generalnego:

v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Natarcie Rumunów i Rosjan.

WIEN, 3 | 9. Sytuacja na nowej widowni wojny koło granicy rumuńsko-węgierskiej — pisze sprawozdawca wojskowy „Berl. Tgb.“, major E. Morath—rozwiła się w ten sposób, jak można było oczekiwać z punktu widzenia militarnego.

WIEN, 3 | 9. Po stronie Rumunji jest znaczna przewaga liczebna, tak, że po krótkich próbach obrony wojska austriacko-węgierskie zmuszone były cofnąć się na swoje upatrzone punkty obronne.

WIEN, 3 | 9. Nowy front ma długości 600 kilometrów. Rumuni planowo złączyli swe wojska z rosyjskimi na Bukowinie. Jak silne jest to wojsko rosyjskie, które obecnie, zmieszane z rumuńskimi, ma napasać na Węgry ze wschodu i południa, nie można jeszcze przewidzieć.

Wojska serbskie w Rumunji.

PETERSBURG, 3 | 9. Doniesienie petersburskiej agencji telegraficznej: Wojska serbskie pod rozkazami byłego szefa serbskiego sztabu generalnego, Glasicza, przybyły do Rumunji dla prowadzenia wspólnych operacji z siłami zbrojnymi rosyjsko rumuńskimi.

Król rumuński w Siedmiogrodzie.

BUDAPESZT, 3 | 9. „Budapester Abendblatt“ donosi: Wojska rumuńskie, które wtargnęły do węgierskich komitatów pogranicznych, w ciągu ubiegłych 24 godzin nie kontynuowały marszu, lecz wzniosły oszańcowania przed zajmowanymi przez się stanowiskami. Król Ferdynand przybywa

dzisiaj do Brassó. Wśród wojsk rumuńskich znajdują się oficerowie rosyjscy. Rumuńska kwatera główna przeniesiono tymczasem do Sinaja.

Rumunja a Kitchener?

GENEWA, 3 | 9. „Petit Journal“ donosi: Traktat pomiędzy Rumunją a koalicją został podpisany dn. 10 kwietnia 1916 roku.

Kitchener jechał do Rosji w tym celu, ażeby objąć strategiczne kierownictwo wojsk rumuńskich i rosyjskich armji, południowej. Skutkiem śmierci Kitchenera nie mogła Rumunja wspólnie z armją rosyjską podjąć ofensywy.

Wojska rosyjskie w Besarabji.

STOKHOLM, 3 | 9. „Dien“ zajmuje się kwestją, ile wojsk zgromadzone obecnie w Besarabji?

Korespondent wojenny pisma powyższego powiada, że na terytorjum Besarabji znajduje się obecnie pół milj. żołnierzy rosyjskich. Prawie cała ta armja stoi bezpośrednio przy samej granicy rumuńsko-rumuńskiej, i jest już od dwóch tygodni w pełnym pogotowiu wojennym. Dokąd armja ta miała wymaszerować i na który front była pierwotnie przeznaczona, tego nie wiedzieli jeszcze przed kilku dniami nawet kierujący generałowie tej armji.

Radko Dmitrjew przeciw Bułgarji.

KOPENHAGA, 3 | 9. Petersburski „Armiejski Wiestnik“ donosi, że gen. Radko Dmitrjew, mający komendę nad częścią armji rosyjskiej, znajdujący się na froncie północno-zachodnim pod Ryga, powołany został do głównej kwatery. Równocześnie z tem rozchodzi się pogłoska, że gen. Dmitrjew, jak wiadomo Bułgar z pochodzenia, otrzymał ma niebawem ważne stanowisko na froncie południowym, praw dopodobnie przy armji, operować mającej w Dobrudży. W każdym razie generał ma być czynnym w kampanji przeciw Bułgarji.

Przeciw Bułgarji.

WIEN, 3 | 9. „Neue Freie Presse“ donosi z Lugano:

„Tribuna“ przynosi następującą wiadomość z Bukaresztu pod datą 27 b. m. w nocy:

Znaczne siły rosyjskie znajdują się już od wczoraj na ziemi rumuńskiej i idą na Bułgarję.

Ludność rumuńska przyjęła je z braterskim ciepłem i serdecznością.

Po dzisiejszej Radzie koronnej odbyły się w Bukareszcie entuzjastyczne manifestacje, które trwały do późnej nocy.

Rosja a Szwecja.

STOKHOLM, 3 | 9. Doniesienie Biura Wolffa: Zakomunikowano urzędowanie, iż rząd rosyjski zarządził założenie pola minowego na morzu pomiędzy wyspami Alandzkimi, aż do granicy terytorjum szwedzkiego, pomiędzy 59° 40' i 59° 52' szerokości północnej.

4,000 fabryk amunicji w Anglii.

LONDYN, 3 | 9. Minister dla amunicji zakomunikował urzędowo, że poddano pod nadzór państwowy dalsze 161 fabryk. Ogólna liczba fabryk tych wynosi obecnie 4212.

Groźny stan w Grecji.

Ustąpienie króla Konstantego
GENEWA, 3 | 9. Biuro Reutersa komunikuje z Aten o zrzeczeniu się tronu przez chorego króla Konstantyna, po którym rządu w charakterze regenta państwa objął następcą tronu z pomocą gabinetu Zaimisa a z udziałem Venizelosa. Notują też pogłoskę o wyjeździe króla z Aten.

Powrót ksiąząt greckich.
HAAGA, 3 | 9. „Exchange Telegraph Company“ dowiaduje się z Rzymu, że król grecki wezwał ksiąząt Andrzeja i Mikołaja, aby niezwłocznie wracali do Aten.

Ucieczka króla Konstantego.
HAAGA, 3 | 9. Londyński „Daily Telegraph“ donosi z Salonik o pogłosce, jaka tam obiega, jakoby król grecki Konstantyn uciekł do Larissy, skąd pod eskortą 300 kawalerzystów udał się ma w dalszą drogę.

Ochotnicy greccy w wojsku koalicji.

SOFJA, 3 | 9 Według otrzymanych tu informacji z Salonik, dotychczas podobno zgłosiło się około 17.000 ochotników greckich do armji Sarrailla. Jaki jest procent zdolnych do służby pomiędzy zgłaszającymi się do wojska, dotychczas niema danych dokładnych.

Smierć szefa sztabu generalnego.

SOFJA, 3 | 9. Doniesienie bułgarskiej Agencji Telegraficznej: Zmarł tu szef bułgarskiego sztabu generalnego, generał Szeków, skutek silnego zapalenia śródej kiszki, na które, jak donoszą źródła wiarogodne, chorował już od pewnego czasu.

Powrót szkół do Rygi i Kijowa.

STOKHOLM, 3 | 9. Rada miejska Rygi wszczęła starania o powrót ewakuowanych do Juriewa szkół średnich. Jednocześnie donoszą z Kijowa, że generał Brusilow pozwolił już na powrót do Kijowa gimnazjum realnego, ewakuowanego swego czasu do Kazania.

Zgon.

HAAGA, 3 | 9. Otrzymało tu wiadomość z Paryża o śmierci wskutek wypadku z samochodem znakomitego powieściopisarza francuskiego 64-letniego Paul Bourgeta, twórcy szkoły psychologicznej, autora „Le disciple“ — „Mensonge“ — „Cosmopolis“ i wielu innych.

Ustąpienie Daszyńskiego.

WIEDEN, 3 | 9. Pisma wieczorne donoszą o ustąpieniu ze stanowiska posła do parlamentu przywódcoy socjalistów polskich Ignacego Daszyńskiego, od lat niespełna 20-tu przedstawiciela jednego z okręgów m. Krakowa. Daszyński złożył mandat, nie solidaryzując się z polityką wiedeńskiego Koła Polskiego.

Z Warszawy.

Szkodliwe surogaty.

W sklepach pojawił się surogat, naśladujący pieprz i mielony cynamon. Surogaty te posiadają etykiety z napisami: „Najlepszy pieprz Teliacheri czysto mielony“ i „Najlepszy cynamon oryginalny“. Ponieważ są one szkodliwe dla zdrowia, Urząd zdrowia publicznego polecił milicji i opiekom sanitarnym poczynić kroki ku niezwłocznemu konfiskowaniu tych surogatów.

Z Sosnowca.

Z prasy.

Pod redakcją poety-satyryka, Czesława Murozkiewicza (Milady), ukazuje się niebawem nawskroś aktualna, o dewizie niepodległościowej, jednodniówka humorystyczno-satyryczna: „Satyr Zagłębiowski“.

Jednodniówka jest prospektem do do stałego tygodnika. Rozejdzie się w kilku tysiącach egzemplarzy po całym Zagłębiu i okolicach: Łodzi, Częstochowy, Piotrkowa itd.

KRONIKA

Z Jasnej Góry.

W pierwszą niedzielę września odprawili nabożeństwa na Jasnej Górze: O. Aleksander — sam i nieszpory. W czasie sumy słowo Boże wygłosił O. Paweł.

Dzisiejsze zebrania R. O. Okręgowej.

Dziś we wtorek o godz. 4 po poł. w lokalu R. O. Okręgowej, Piękna 4, odbędzie się zebranie zarządu Rady Opiekuńczej Okr. częstochowskiego.

Dziś we wtorek o godz. 10 rano w lokalu R. O. Okr. Cz. odbędzie się zebranie Rady Op. Okręgu częstochowskiego.

Dzisiejsze zebranie rolnicze.

Dziś we wtorek o godz. 1 po poł. w sali biblioteki przy kościele św. Zygmunta odbędzie się zwykłe zebranie miesięczne częstochowskiego Tow. Rolniczego.

Początek lekcji w szkołach T. O. S.

Wczoraj w poniedziałek po nabożeństwie odprawionem na intencję dziatwy w kościele św. Rodziny rozpoczęte zostały lekcje w szkołach początkowych T. O. S., do których zapisano już do 1,200 dzieci płci obojga. Dalszy zapis wskutek braku miejsca wstrzymano.

Ogólny kierunek tych szkół obejmuje p. S. Kozan, nauczyciel szkoły dawniej kolei Herbsko Kieleckiej przy ul. Stradomskiej.

Ze Szkoły Muzycznej.

Na Kursach muzyczno-teoretycznych L. Wawrzynowicza lekcje zostały rozpoczęte i są już w biegu. Kierunek klasy skrzypcowej objął specjalista-skrzypek p. Szczepański, wychowawiec Konserwatorium Warszawskiego.

Czytelnia i biblioteka Macierzy.

Jak już pisaliśmy na ogólnem zebraniu członków częstochowskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej uchwalono polecić zarządowi utworzenie biblioteki i czytelnicy w dzielnicy robotniczej na Stradomiu. Obecnie na posiedzeniu zarządu koła, wyłoniono specjalną komisję złożoną z pp. J. Dziuby, St. Kozana i J. Zagórskiego, którzy mają się zająć jaknajśpieszniej wyszukaniem odpowiedniego lokalu, oraz zaopatrzeniem biblioteki i czytelnicy w książki i pisma.

Z niedziel.

Pierwsza niedziela wrześniowa była prawdziwą niespodzianką dla tych wszystkich, którzy zwątpili w cieplejsze dni letnie i przygotowywali się już teraz do kampanji zimowej.

Tężej słońce niedzielne, które od ranka do wieczora rzucało promienie na aleje i parki, dodawało otuchy i osuszało serca z gorzoty jakimi nas napełniły ostatnie dni chłodne. Aleje aż się roiły od tłumy spacerowiczów i dziatwy, wiele życia dodawała młodzież szkolna, która pełna nowych sił powróciła z bliższej i dalszej okolicy, by zasiąść na ławie szkolnej. Wraz z nią zjechali rodzice i opieku-

nowie, aby umieścić pupilów na stacjach i poczynić najniezbędniejsze zakupy z okazji rozpoczęcia roku szkolnego. To też ruch w sklepach był znaczny, szczególnie w księgarniach itp.

Gdy zmrok zapadał, wraz z chłodem wieczornym dochodziły z parku 3 Maja piskliwe śpiewy dziatwy „jak to na wojenne ładnie“.

Wieczorem w kinematografach a szczególnie w „Odeonie“ tłok panował duży, powoli wszyscy chowali do domów, a z wybieciem godz. 12 w nocy bodaj, że wszyscy spali.

Zarząd częstochowskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu częstochowskiego Koła (I) Macierzy zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezes dyr. Rutkowski; zastępcy ks. kan. Nassalski i inż. L. Mońkowski, sekretariat pp. Feliksa Dobrucki i Józef Dziuba, skarbnik p. St. Biernacki.

Kontrola żywności.

W celu zbadania sprawy kontrolowania artykułów spożywczych, szczególnie dość często fałszowanego nabiału itp. Zarząd policji częstochowskiej na skutek porozumienia się z lekarzem powiatowym dr. Steffenhagenem delegował 8-ch dziesiętników Beringa, Huebnera i Pietscha na 14-dniowe kursa praktyczne w Łodzi, skąd powróciło mają świadomości sposobów badania produktów, czy nie są fałszowane.

Drugie w Częstochowie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej.

Odrodzona dzięki zmienionym stosunkom Polska Macierz Szkolna rozwija się szybko drogą twórczenia kół prowincjonalnych, które, jak donoszą korespondencje z całego kraju, powstają coraz liczniej.

I u nas ruch w tym kierunku trwa. Pomijając Tow. Opieki Szkolnej, zastępujące Macierz w okresie jej zamknięcia, niezależnie od pierwszego Koła P. M. S. będącego duchowem dziełem Rady Opiekuńczej Okręgowej, — staraniem i pracą duchowieństwa powstało w Częstochowie drugie z kolei „Koło przy Gimnazjum Realnem Św. Józefa i Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem“ ks. dr. Stanisława Kronenberga.

W sobotę 2 września, na mocy upoważnienia z dn. 4 lipca 1916 pod nr. 230, odbyło się organizacyjne zebranie tegoż Koła, zwołane przez założycieli: ks. dr. Stan. Kronenberga, ks. Sowińskiego, ks. dr. Szymanowskiego, dr. Tomaszewskiego i nauczycieli pp. M. Rajskiej i Wosika.

Założyciele zaznajomili zebranych z ustawą, poczem uczestnicy zebrania w liczbie 48 osób uchwalili założyć Koło przy wyżej wzmiankowanych instytucjach z nazwą także wskazaną powyżej.

Na członków rzeczywistych zapisało się 48 osób. Jako najbliższy przedmiot działalności Koła, zebrani postanowili złożyć wmiarę sił i możliwości konieczny fundusz na opłacenie wpisów, zakupu książek i pomocy naukowych oraz odzieży.

Zarządzone pod przewodnictwem p. Lucjana Bugajskiego wybory dały rezultat następujący:

Do zarządu: ks. kan. M. Fulman, ks. kan. M. Ciesielski, nauczyciele pp. Marja Bugajska, Marja Rajska, Konstancy Januszajtis i Franciszek Wosik;

na zastępców: ks. Gmachowski, ks. Wacław Kneblewski, pp. H. Ciepielowski i Konst. Loewenhof; do Komisji Rewizyjnej: ks. Bo-

sław Kotnowski, pp. Julian Łagodziński i Marjan Sawicki.

Członkowie Zarządu rozdzielili między sobą czynności w sposób następujący: przewodniczący—ks. kan. Fulman, zastępca—ks. kan. Ciesielski, sekretarz—p. Wosik, skarbnik—p. Bugajski, zastępca sekretarza i skarbnika—ks. Wincenty Gmachowski.

Kopję protokołu oraz kopję listy członków postanowiono przesałać Zarządowi Głównemu w Warszawie.

Ofiara.

Stosownie do przyrzeczenia danego z okazji dziesięciolecia swej firmy właściciel składu aptecznego w Starym Rynku № 21 p. A. Hoffmann złożył w administracji naszego pisma znów rb. 6 do równego podziału na 3 cele, tym razem na Kropkę mleka im. dr. Gracjana Pisarszewskiego, Przytułek dla pielgrzymów i Kąpiele ludowe im. B. Prusa.

W tym tygodniu ten sam ofiarodawca przeznaczył dar swój na „Dodażną Pomoc” przy ulicy Staszica Nr. 4.

Z poświęcenia Bursy im. Staszica.

W niedzielę 3 bm. o godz. 8 i pół w gmachu Tow. Dobr. dla Chr. od było się poświęcenie bursy dla młodzieży szkół średnich przy udziale bardzo licznego grona przedstawicieli instytucji społecznych i oświatowych.

Po gorącym przemówieniu ks. kan. Fulmana, który uwydatnił, że bursa przeznaczona jest dla mniej zamężnej młodzieży przyjezdnej, która pozbawiona troskliwej opieki rodzicielskiej nieraz schodzi na złe drogi, że celem bursy jest zadanie wychowawcze—dla Boga i Ojczyzny—ks. kan. Ciesielski dokonał poświęcenia nowo założonej placówki, potrzebę której tak gorąco odczuwało Tow. Dobroc. dla Chr.

Bursa zajmuje całe 2 gie piętro gmachu i, pod względem urządzeń technicznych nie pozostawia nic do życzenia. Skromnie lecz higienicznie przedstawia się umeblowanie sal—sypialni, uczelni, jadalni oraz szpitalika dla chorych. Ks. kan. Ciesielski, senior prefektów m. Częstochowy, zakończył poświęcenie bursy wniosłem przemówieniem, nawiązując nie do tego, że wtedy społeczeństwo jest szczęśliwe, kiedy ma zdrową i silną na duszy młodzież.

Prócz wskazanych dwóch kapłanów obecni byli na tej uroczystości: ks. dr. Kronenberg, Prüffer, Płodowski, Januszewski, Kolakowski, Nieprzecki, Zieliński, Mocarski itd. w liczbie osób razem około 20-tu, między którymi, niestety, jak zauważył z zalem ks. kan. Fulman, znaleźli się kierownicy nie wszystkich szkół częstochowskich, zdradzając swą nieobecnością obojętność swą dla spraw młodzieży.

A tymczasem współdziałanie szczerze i serdecznie ze strony nietylko rodziców i opiekunów lecz również przełożonych szkół i nauczycieli jest tu konieczne.

Narazie pensjonarzy jest 8-miu, nad którymi zwierzchnictwo objął p. Sabok.

Koło przyjaciół Bursy.

W niedzielę po skończeniu ceremonii poświęcenia Bursy im. Staszica p. Antoni Januszewski zaproponował utworzenie Koła przyjaciół Bursy im. Staszica, opłacających roczną składkę po rb. 4 od osoby na zasilenie funduszów Bursy, gdyż opłata określona na rb. 800 rocznie od pensjonarza, zwłaszcza wobec ko-

niecznych czasami z uwagi na stan materialny uczniów redukcji, nie może pokryć jej kosztów, co zostało jednomyślnie przyjęte.

Na członków zapisali się wszyscy obecni w liczbie około 20-tu osób.—Do zarządu koła zostali wybrani: ks. kan. M. Ciesielski—przedstawiciel gimn. Tow. Op. Szkolnej, ks. kan. B. Mettler, przedstawiciel gimn. Szudejki, prof. Gertner, przed. gimn. Kościńskiego i przedstawiciele Tow. Dobroczytności i Rady Miejskiej—pp. St. Mocarski i Ludomir Nieprzecki.

Składajcie ofiary na Polską Macierz Szkolną

Z zebrania „Naszej Piekarni”

Niedzielne zebranie członków „Naszej Piekarni” zagał w sali Straży Ogniowej o godz. 4 po poł. prezes Stow. p. Wichura, proponując na przewodniczącego p. Jana Wróblewskiego, który ze swej strony na asessorów zaprosił pp. E. Kobondzę, Zalewskiego, Warmusa i Starczewskiego, pióro trzymał p. St. Karwaicki.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania półrocznego przez przewodniczącego p. Bugajski zaznajomił zebranych z ogólnym stanem finansowym instytucji. Więc Stow. ma 4 warszaty pracy: sprzedaż towarów w sklepach, piekarnie, domy dochodowe i dzierżawiony młyn na Dębju.

Członków obecnie Stow. liczy 1037 w okresie pierwszego półroczu przybyło 104 czł., którzy wnieśli kapitału rb. 473.

Obrotu w pierwszym półroczu było rb. 186,314 największy obrót na sklep nr. przy ul. św. Barbary dalej nr. 2 przy ul. św. Rocha.

Najważniejszą pozycję w sumie obrotów tworzy sprzedaż chleba, która jednak pomimo wszelkich wysiłków zarządu nie idzie tak jakby być mogło, a zależnym jest to od czynników zewnętrznych.

W dzierżawionym młynie znalazły pracę trzy rodziny.

Dwaj członkowie podali prezydium zażalenie na sklep nr. 5 przy ul. św. Rocha, w którym jakoby brak było towarów do sprzedaży i wogóle był traktowany przez zarząd po macoszemu. Zarzuty podpisanych pod zażaleniem pp. Sosińskiego i Czakierta odpierali najlepiej, bo cyframi pp. Bugajski i Wichura. Wielu członków wypowiadało się o trudnościach, połączonej z nabywaniem chleba i o zaradzeniu temu, wreszcie po stwierdzeniu, że zarząd czynił wszystko, co było w jego mocy, na wniosek p. J. Zagórskiego uchwalono następującą rezolucję: ogólne zebranie członków Stow. „Nasza Piekarnia” stwierdza, że członkiem i nie członków Stow. zostają się kartki na chleb.

Ogólne zebranie poleca zarządowi zwrócić się do Deputacji Żywnościowej.

Wobec tego, że nazwa Stow. „Nasza Piekarnia”, która dzisiaj nie odpowiada wielkim zadaniom tej instytucji i wprowadza niejednokrotnie w błąd osoby postronne na wniosek zarządu postanowiono zmienić nazwę na „Jedność” i zmiany tej dokonać we wszelkich aktach hypotecyjnych itd. Do zatwierdzenia tej kwestii wyłoniona specjalna komisja złożona z pp. Plucioika, J. Ożgowskiego, Morawskiego, Wasika, Jegra i Wichury. Zaznaczyć trzeba, że Stow. „Nasza Pie-

karnia” powstało z trzech instytucji: „Przyjaźń”, „Jedność” i „Nasz sklep”.

Sprawę otwarcia gospód-jadłodajni, gdzieby członkowie mogli jadać względnie tanio obiady, kolacje itd., referował p. Morawski. Po wyjaśnieniach przewodniczącego, postanowiono otworzyć dwie gospody z czytelniami pism i grammi towarzyskimi, jedną w domu własnym na Ostatnim Groszu, a drugą przy ul. Małej. Zyśki z gospód mają być osobno dzielone w stosunku do wkładów członków.

Zarząd Stow. w celu pouczenia członków o celach kooperatywy itd. zaproponował utworzenie wydziału społeczno-oświatowego.

Po skróceniu programu działalności tego wydziału przez p. Nowickiego zebrani uchwalili utworzyć ten wydział przy Stow. i na cele jego przeznaczyć 5 proc. czystych zysków.

Na tem obrady o godz. 7 wiecz. zamknięto.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Dowiedziałem się, że w Częstochowie i w okolicy, w obecnej porze, owocowej, zdarzają się pojedyncze wypadki zaburzeń żołądka a nawet dyzenterja. Ponieważ znam roślinę, za której pomocą można się z tych chorób bardzo łatwo wyleczyć, podaję więc do publicznej wiadomości sposób.

Dyzenterja (biegunka) i jej leczenie.

Wszystkim jest wiadomo, że bardzo duża część lekarstw przyrządza się z najróżniejszych roślin, a niektóre rośliny mają wprost cudowne własności lecznicze, do tych cudownych leczących należy kobylak „Rhumee alpina” (jest to szczaw koński), który rośnie w całej środkowej i południowej Europie, a więc i w całej Polsce, szczególnie na tłustych łąkach i placach a także czasami na chudych miedzach i nad drogami. Jest on do 1 i pół łokc. wysoki krzaczasty, o ile gęsto rośnie wysmukły, którego łodygi są pokryte od góry do dołu 3 kątnym wydużonym nasieniem, które już w sierpniu nabiera ciemnego a często ciemno-czerwonego koloru. Cały krzak jest ozdobiony długimi wąskimi ciemno-zielonymi liśćmi, które zwykle przy rozdzwajaniu gałązek wystają.

Najlepszy czas do zbierania Kobylaku jest cały siepień i wrzesień, ścięte łodygi z nasieniem suszy się na strychu lub na słońcu, które można 8 do 4 lat w suchym miejscu przechowywać.

Sposób leczenia ludzi dorosłych na dyzenterję i na silne zaburzenia żołądka jest następujący. Bierze się czubatą łyżkę stołową samego nasienia na szklankę wrzącej wody i parzyć trzeba przez 15 minut na gorącej blasze prawie do zagotowania. Odwar z tego, trochę ostudzony albo i zupełnie bez cukru pije chory 3 razy dziennie w ilości 1 szklanki na raz przed jedzeniem.

Dla dzieci od pół roku bierze się czubatą łyżeczkę na szklankę wody i dając tak samo 3 razy dziennie, ale w miarę wieku od 1 łyżeczki do pół szklanki na raz, dziećci od 8 lat można dać tę odwar tylko trochę słabszy jak dorosłym, tem więcej, że Rumee alpina nie zawiera w sobie zupełnie żadnych trujących części składowych.

Aby powyższy sposób leczenia po przeczytaniu i ironicznym uśmiechu

niebył przez czytelników, jak dużo innych cennych artykułów do kosza wrzucony, zaznaczam że oprócz swoich dzieci i żony sporo osób w gub. Kieleckiej wyleczyłem, w zeszłym roku w Częstochowie uratowałem od śmierci swego furmana i 1 chorą robotnicę, którzy 3 tygodnie na dyzenterie byli chorzy. Chory pijąc to lekarstwo w 3 dniach napewno wyzdrowieje.

Inne polskie pisma proszę o powtórzenie niniejszego

Z poważaniem

M. B. Hoffman,
właśc. zakł. ogrodniczego.

Oszczędzajmy!

Już nieraz nawoływano nas do oszczędności w porach mniej lub więcej odpowiednich, lecz nigdy hasło to nie było tak koniecznym, jak dzisiaj.

Bo jeżeli dawniej oszczędności dotyczyły tylko pieniędzy, wydawanych na wszelkiego gatunku przyjemności, to dziś należy oszczędzać na wszystkim — wyjąwszy rozrywki, i skrzętnie chować to co ogólne miano za pasów nosi — prócz pieniędzy.

Pieniądze mają tak minimalną wartość, że trzeba by pozbyć się ich (w obu walutach) jaknajrychlej, gdyż dają nam tylko złudzenie, że można

za nie coś nabyć, prócz biletów na dobroczynną loteryję..

Lada dzień przyslowie, wymyślone w chwili krytycznej, że — lepszy furt mydła, niż pięciorubłówka — stanie się mądrością aktualną.

Zatem nie oszczędzajmy pieniędzy! Lecz oszczędzajmy resztę. Więc przedewszystkiem oszczędzajmy siebie. I oszczędzajmy bliźnich naszych. Wrogów naszych oszczędzajmy, ażeby mózgi walczyły z nimi jaknajdłużej.

I oszczędzajmy miłość — bo jest to wydatek, którego niepodobna wrócić w tej samej walucie, a przy zmianie kursu zawsze się traci.

I oszczędzajmy skąp two. Byłoby to mniej udany paradoks, gdyby nie słuszne choć stare przysłowie, że skąpy podwójnie traci.

I oszczędzajmy politykę — gdyż na nią wydajemy resztki rozsądku i cokolwiek więcej niż resztki energii.

H. Jel.

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie prenumeraty gdyż zalegającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Gońca Częstochowskiego”.

Rozmaitości.

Z handlu zbożem.

Biuro Wolffa rozpowszechnia informację dzienników berlińskich, według których uwieziono kierownika wojennego urzędu zbożowego na powiat tucholski, Bernda. Brał on udział w wielkich oszustwach w handlu zbożem między Prusami zachodnimi a Berlinem, o czym donosił również „Dziennik Poznański”.

Humor i Satyra.

Także oszczędzajmy.

— Człowieku, toż palisz cały dzień Boży bezustannie!

— To z oszczędności, mój drogi. Zapalki teraz takie kosztowne, że wolę zapalać cygaro jedno od drugiego.

Wykłady stenografii i nauka pisania na maszynach rozpoczyna się w dniu 16-go Września r. b. Wykłady w kilku językach lub w każdym języku poszczególnie odbywają się pojedynczo lub w kompletach Szumacherowa ul. Szkolna № 5a II piętro. Tomaczenia, redagowanie oraz pisanie prób do władz.

Półki umeblowane do wynajęcia z elektrycznym oświetleniem Teatralna 65 Wiadomość u stróża. 674-

Mieszkania do wynajęcia Teatralna 11. Wiadomość u stróża. 675-

Szóstoklasista poszukuje korepetycji w zakresie 3-oh klas. Wiadomość sklep „Janina” od 5-6 po poł. 678-

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od wtorku 5-go do piątku 8-go, Września, 1916 roku.

CIOCIA KAROLI

Znakomita farsa w 4-ch częściach.

Mama śpi

Dramat w 1 części.

Mąż pod pantoflem

Komiczny.

Szpital dla zwierząt w Londynie

(bardzo ciekawa natura)

NA SCENIE:

INAUGURACYJNE PRZEDSTAWIENIE

nowego zespołu artystów teatru „Bi-ba-bo” z Warszawy pod dyktando i artystycznym kierunkiem **Karola Wojciechowskiego** artysty teatru „Polskiego”. Prolog - wypowie p. Karol Wojciechowski „W moim saloniku”. Śpiew — Humor — Satyra!

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc: Kupon do łoży kop 50. Krzesło parterowe kop 35. Galeria kop 25.

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 5-go do soboty 9-go Września 1916 roku.

PUSTELNIK

Wspaniały dramat życiowy w 4 częściach, swą treścią i układem, niezwykle wyróżniający się wśród obrazów obecnej chwili.

FLOTA NIEMIECKA (z natury)

RAMILLO u DZIMICH (komiczny)

Tajemniczy dom (komedia)

NAD PROGRAM:

Poświęcenie Krzyża na stokach cytadeli warszawskiej,
na pamiątkę Bohaterów straconych 5 Sierpnia 1864 r.

Ostatnia nowość aktualna! - Jedyny egzemplarz!

Fragmety z Popisów gimnastycznych w dniu 27 Sierpnia w Częstochowie.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Restauracja „Apollo”

Nowości

od dziś występy słynnego

Nowości

„Renata?”

[z nadzwyczajnym repertuarem. — Wejście bezpłatne.

Kursy Przygotowawcze

prowadzone przez słuchaczy uniwersytetów i wyż. zakł. nauk. Szkolna 5 II p. prawa oficyna.

Przygotowują do **wszystkich egzaminów** w zakresie szkół średnich (od kl. 1 do kl. 8 włącznie) w grupach i oddzielnie. Poszczególne przedmioty wykładane są przez specjalistów.

Oddzielny kurs języka polskiego i literatury
Kurs literatury współczesnej

Specjalne kursy języka niemieckiego francuskiego, łaciny, matematyki, rysunków, odr. i geom. wykreślnej.

DENTYSTA

Michał Rozenowicz

powrócił

i rozpoczął przyjęcia
ul. Panny Maryi № 35.

Doktor **PAWEŁ BRONIAŃSKI**

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Stanisław RUMSZEWICZ

wychowawiec uniwersytetu charkowskiego,

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piękna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresowem) Przyjmuje od 2-3 po poł.

Otwieram stancje dla uczniow którym zapewnia się opiekę rodzicielską oraz żyje dostatanie i zdrowie. Ulica Teatralna Nr. 17 J. Grudzińska. 581-

Mam do sprzedania encyklopedję rosyjską wydanie Meyera w Lipsku. Wydanie nowe bez cenzury. Wiadomość w Adm. Gońca. 663-

Złota księżeczka Kasy Pożytkowo-Oszczędnościowej № 6768. 676-